

PRACCA

Tygodniowy organ Narodowej Partji Robotniczej.

Cena 20 groszy

PRENUMERATA:

Miesięcznie Zł. 0.80

na prowincji „ 1.20

Zagranicą „ 2.00

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 91, lewa oficyna, parter.

— Administracja czynna od godz. 10 — 1 i 3 — 7 po poł. prócz niedziel i świąt. —

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 20 gr. nekrologi 25 gr., zwyczaj. 10 gr. za wiersz milimetry.
Ogłoszenia drobne 10 gr. za wyraz
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej.

JEDEN W POLSCE ENPEER!

Wiadomo, że od czasu wypadków majowych w Narodowej Partji Robotniczej panował pewien rozdźwięk, który najwięcej uwypuklił się na terenie Województwa Poznańskiego. Doszło do tego, że część członków Organizacji Poznańskiej, niezadowolona z rządów władz partyjnych w Poznaniu, utworzyła „lewicę NPR.“. Nie czas i nie miejsce poddawać tu krytyce postępowania czy to „prawicy“, czy to „lewicy“ NPR-u w Poznaniu. Zadaniem wszystkich członków NPR-u, bez względu na takie czy inne odcienia, jest dążyć do tego, by to gorszące widowisko skończyć. Jak jedni, tak i drudzy uważają za swój — program NPR-u, w swoim czasie zatwierdzony przez Kongres partyjny. A więc niema powodów do tego, by tworzyły się jakiegokolwiek rozłamy i rozdźwięki.

Łódzka Organizacja NPR., obejmująca całe Województwo Łódzkie, nie dopuszczała myśli nawet o jakimkolwiek rozłamie i rozdźwięku.

Wyraz temu robotnicy NPR-owcy W-twa Łódzkiego dali na ostatnim Zjeździe swoim w dn. 12 września.

Robotnicy narodowcy Łodzi są całą duszą i sercem przywiązani do swej Organizacji, za nią i dla niej ponosili tysiączne ofiary, za nią ginęli w czasach carskich na szubienicach i w katordze, za nią cierpieli prześladowania po fabrykach i zakładach przemysłowych i nie pozwalają sobie wydrzeć lub rozdzielić tej ukochanej przez nich idei.

Robotnicy łódzcy zdają sobie sprawę, jak wielką rolę odgrywa narodowy ruch robotniczy w Polsce; wiedzą, że program Narodowej Partji Robotniczej—to nie wyrozumowany i przy zielonym biurku wykombinowany elaborat, ale z duszy i serca robociarza polskiego wyjęte pragnienia i ideały. I dlatego działacze Narodowej Partji Robotniczej Województwa Łódzkiego jednomyślnie wypowiedzieli się za tem, by uzgodnić poglądy poważniejszych stron.

A nie będzie to rzeczą trudną, gdy się weźmie za podstawę uznawany przez obydwie strony program partyjny, gdy się weźmie za zasadę,



Nadzwyczajny Zjazd Wojewódzki N. P. R. w dniu 12 września r. b. w sali Rady Miejskiej w Łodzi.

że ruch narodowo-robotniczy może być silnym i solidarnym tylko wtedy, gdy moc swoją i potęgę czerpać będzie z własnych sił, własnych doświadczeń i własnego programu, nie uzależniając się od żadnych czynników ani z prawej, ani z lewej strony; gdy zachowując sobie wolną rękę ustosunkowywać się będzie do Rządu w zależności od tego wyłącznie, jaką dany Rząd przedstawia wartość dla rozwoju Polski i dobrobytu ludu pracującego, jakie daje gwarancję wykonania nakreślonego przez siebie programu.

Gdy się te podstawy weźmie pod uwagę, usunie na bok małe i osobiste spory, wyżenie przez ambicje osobiste i wzajemne zawiści, Narodowa Partja Robotnicza nie będzie się rozbiwała, a nabrawszy większej mocy, wzbudziwszy jeszcze większe zaufanie wśród klasy pracującej będzie potężniała i rosła, by spełnić swe dziejowe posłaniecstwo w Polsce wśród ludu pracującego.

Na Zjeździe Łódzkim w ciągu dziesięciu godzin ciągnęła się długa i wyczerpująca dyskusja na temat zasadniczych zagadnień partyjnych, przemawiali przedstawiciele obydwóch kierunków, przemawiał cały szereg delegatów i widać było, że całe zgromadzenie zdaje sobie sprawę z wielkiej wagi dyskusji.

Delegaci, zebrani ze wszystkich miejscowości Województwa Łódzkiego, reprezentujący tysiączne masy robotnicze, z temi masami związani i wyczuwający nastroje wśród nich, oświadczyli jednogłośnie, że niema rozdźwięków w szerokich masach partyjnych kolegów że masy te są spójne i solidarne. I dlatego obecne wypadki w partji nie różnią się od tego, co już i w poprzednich latach bywało.

Bywały wypadki, że odrywały się jednostki, które zatraciły kontakt z masami, przestały wyczuwać nastroje, panujące wśród mas. Kończyło się to na usuwaniu się po-

szczególnych członków z Partji, a narodowy ruch robotniczy, obejmując solidarną masę robotniczą, szedł dalej swoją drogą rosnąc i potężniając.

Wypadki majowe, wstrząsnawszy umysły, wydobyszy na wierzch pewne niedomagania, przyczynią się do oczyszczenia atmosfery w Partji, do wyjaśnienia szeregu wątpliwości i niedomowień. Potem zaś organizacja więcej ściśła i jednolita skupiać będzie pod swemi sztandarami coraz większe masy, które zwiększając ufnością dążyć będą do swej organizacji.

Debaty ubiegłej niedzieli dały temu jasny i dobitny wyraz. Nie może być mowy o dwóch organizacjach, jest i ma być tylko jeden NPR., silny i potężny, prowadzący masy robotnicze do lepszej, świetlanej przyszłości.

Łódź. Józef Zet.

